



www.rlch.pl

Również w Słowie Bożym jest mowa o zamkniętych drzwiach. Czytamy w nim o pewnym mężu imieniem Noe, który ostrzegał ludzi przed nadchodzącym sądem Bożym i nawoływał do pokuty. W odpowiedzi spotkały go śmiech i szyderstwa, uznano go za obłąkanego. Któż bowiem na suchym lądzie buduje statek przez dziesiątki lat? Później jednak zapowiedziana kara nadeszła, dotykając pewnych siebie ludzi.

„Wytrysnęły źródła wielkiej otchłani i otworzyły się upusty nieba. I padał deszcz na ziemię przez czterdzieści dni i nocy”. „I zamknął Pan za nim drzwi” (1. Księga Mojżesza 7,16). Noe wraz z rodziną byli uratowani i bezpiecznie schronieni, natomiast wszyscy inni zginęli. Początkowo głos nawołujący do pokuty i wskazujący ratunek był skierowany do wszystkich. Później jednak, przed tłumami zobojętniałych i ociągających się naśmiewców, zamknięto jedyne drzwi wiodące do ocalenia. Czas łaski skończył się bezpowrotnie. Sam Pan nawoływał przez Noego do pokuty i nawrócenia. Ale teraz nastał czas sądu. Ten, który wcześniej wyciągał zbawczą dłoń, stał się dla tych, którzy go nie słuchali, Sędzią.

**Historia o zamkniętych drzwiach
technie świętą powagą.
Także i teraz nikt z ludzi nie wie,
kiedy drzwi łaski zostaną na zawsze
zamknięte. Pan Jezus jeszcze woła:
„Ja jestem drzwiami”**

(Ewangelia Jana 10,9).

On jedynie jest drogą, która prowadzi do wiecznego życia. Tylko przez niego można przyjść do Ojca. Dlatego ostrzega dzisiaj wszystkich, którzy chcą go odrzucić. Może stać się tak, jak z niemądrymi pannami, które przyszły za późno i, podobnie jak w wyżej opisanym zdarzeniu - „zamknięto drzwi” (Ewangelia Mateusza 25,10).

Pomimo pukania i wołania: „Panie, Panie, otwórz nam!” - nie uzyskały pomocy. Było bezpowrotnie za późno. Drzwi zostały na zawsze zamknięte. Usłyszały słowa Pana: „Zaprawdę powiadam wam, nie znam Was!”.

Dlatego wejdź przez te drzwi, dopóki są otwarte!



**PANIKA
na stadionie**